SZATA WESELNA



I zapytał go: „Przyjacielu, **jak tu wszedłeś, nie mając stroju weselnego?**” **„Wielu jest bowiem wezwanych, lecz mało wybranych.”** (Mateusza 22,12.14)

Petru Loga

I zapytał go: „Przyjacielu, **jak tu wszedłeś, nie mając stroju weselnego?**” A on zaniemówił. Wtedy król powiedział do swoich sług: „Zwiążcie mu nogi i ręce, weźcie go i wrzućcie do ciemności zewnętrznych. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.

„Wielu jest bowiem wezwanych, lecz mało wybranych.” (Mateusza 22,12.14)

Radzę ci **kupić u mnie** złota w ogniu wypróbowanego, abyś się wzbogacił, **i białe szaty, abyś się ubrał** i żeby nie ujawniła się hańba twojej nagości, a swoje oczy namaść maścią, abyś widział. (Objawienie 3,18)

Kto zwycięży, będzie ubrany **w białe szaty** i nie wymażę jego imienia z księgi życia, lecz wyznam jego imię przed moim Ojcem i przed jego aniołami. (Objawienie 3,5)

Spis treści

Plan Boży wobec człowieka 4
Wiara żywa – Uczynki wiary 7
Przyciągnięci pięknem Chrystusa – Nowe Przymierze 10
Ofiara na krzyżu 11
Nowe narodzenie – początek uczniostwa 12
Słowo Chrystusa 13
Cel Słowa 14
Podamy przykład trzech nauk 14
Plan Boży 15
Szata weselna 16
Dzieło Ducha Świętego 17
Powściąganie pożądliwości: 18
Cierpliwość 19
Wypada postawić sobie kilka pytań: 21
Zakończenie: 22

Plan Boży wobec człowieka

Wierzymy, że w tym krótkim życiu, które przeżywamy, najważniejsze jest poznać plan Boga względem nas, ludzi, poznać, jaki cel miał Bóg, gdy stworzył człowieka. Niezmiernie ważne jest, abyśmy wiedzieli, po co się rodzimy i po co żyjemy to krótkie życie na ziemi.

Zauważamy, że gdy mamy odpowiedzieć na pytanie, co będzie po tym, jak to życie dobiegnie końca, i co musimy uczynić, aby wejść do Królestwa Bożego, ogromna większość ludzi nie wie, co na ten temat mówi Słowo Boże.

Powszechne przekonanie jest takie, że jeśli podziwiamy Boga za to, co dla nas uczynił, jeśli wierzymy w ofiarę na krzyżu, jeśli wyznamy swoje grzechy, jeśli będziemy mieć pozór pobożności, otrzymamy zbawienie, które polega jedynie na odpuszczeniu grzechów.

Wydaje się, że bardzo niewielu zdaje sobie sprawę, iż pokuta i wiara w ofiarę na krzyżu to tylko niektóre z rzeczy, które człowiek powinien uczynić na początku życia wiary. Łatwo zauważyć, że brak znajomości Pisma jest jedną z rzeczy, które trzymają człowieka w tej niewiedzy. (Błądzicie, nie znając Pisma ani mocy Boga. Mateusza 22,29)

Większość z nas zatrzymuje się na pokucie, na dziele krzyża... na przymierzu w wodzie chrztu, na odpuszczeniu grzechów. Tu dla wielu kończy się dzieło zbawienia, bez świadomości, że w planie Bożym przewidziane jest zarówno odnowienie, jak i dojście do miary dojrzałego człowieka, czyli doskonałość charakteru człowieka.

Prawie nikt nie rozumie, że aby zostać uznanym za godnego życia, które czeka nas w Jego wiecznym Królestwie, musimy wzrastać, aż dojdziemy do miary wzrostu pełni Chrystusa. (I on ustanowił jednych apostołami, drugich prorokami, ... pasterzami i nauczycielami; Dla przysposobienia świętych, ... Aż dojdziemy wszyscy do jedności wiary i poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary dojrzałości pełni Chrystusa; Efezjan 4,11-13)

Ten plan Boga został uczyniony w wieczności, zanim stworzono człowieka. Celem Ojca niebieskiego było uczynienie braci Panu Jezusowi i jest to najbardziej złożony i wspaniały plan, jaki kiedykolwiek powstał.

Z czytania Pisma możemy zobaczyć, że Bóg miał na myśli nie tylko stworzenie istot wyższych od aniołów, ale Jego celem było uczynić istotę, w której objawiłaby się Jego natura; która byłaby na Jego obraz i podobieństwo. Stworzył istotę zupełnie odmienną od wszystkiego, co stworzył dotąd. (Potem Bóg powiedział: Uczyńmy człowieka na nasz obraz według naszego podobieństwa; ... Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boga go stworzył; Rodzaju 1,26-27)

Możemy z pewnością stwierdzić, że gdy Bóg stworzył człowieka, miał zupełnie inny cel niż w odniesieniu do aniołów, którzy zostali stworzeni ze statusem sług. Bóg postanowił uczynić braci Panu Jezusowi, zaludnić Swoje Królestwo istotami, które będą podobne do Jego Syna.

Jeśli pierwszy człowiek został oszukany przez szatana, a jego grzech przeszedł na wszystkich, nie oznacza to, że w planie Bożym wkradł się błąd. Wszystko stało się tak, jak zostało przewidziane w tym planie uczynionym w wieczności, który Bóg dopracował aż do najmniejszych szczegółów.

Bóg rozpoczyna to dzieło odnawiania obrazu Chrystusa w człowieku w chwili nowego narodzenia i ma całą moc, aby doprowadzić nas do doskonałości wymaganej przez miarę Jego Królestwa. (Będąc tego pewien, że ten, który rozpoczął w was dobre dzieło, dokończy go do dnia Jezusa Chrystusa. Filipian 1,6)

Plan Boży nie ogranicza się do taniego zbawienia, które polega jedynie na pokucie i odpuszczeniu grzechów, ale przewiduje odnowienie obrazu Bożego w nas (zdjęcie starego człowieka i przyobleczenie nowego) oraz doprowadzenie nas do miary wzrostu pełni Chrystusa. (Efezjan 4,13)

Dlatego dla człowieka jest niezmiernie ważne, aby wiedział: dlaczego powinien dać się pociągnąć pięknem charakteru Chrystusa, dlaczego powinien Go miłować, dlaczego powinien się upamiętać i dlaczego powinien wyrzec się siebie i zaufać Słowu Chrystusa!

Pismo pokazuje nam, że dla odnowienia człowieka Bóg włączył do swojego planu te cztery wielkie rzeczy, które są nam ściśle potrzebne do zbawienia duszy.

Dlatego postaramy się przedstawić szczegółowo te cztery istotne punkty w procesie zbawienia człowieka, z których każdy jest tak samo ważny.

Wiara jest jedną z rzeczy najwyższej wagi przed Bogiem, bez niej nie może być mowy o zbawieniu. (Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu… Hebrajczyków 11,6)

Co do tego, co znaczy „wierzyć w Pana Jezusa", z smutkiem zauważamy, że dziś tę wiarę coraz więcej ludzi rozumie błędnie.

Jedno z rozumień, które słyszymy coraz częściej, brzmi: Wierz, że Pan Jezus jest twoim osobistym Zbawicielem, wierz w Jego ofiarę, wierz, że umarł za odpuszczenie twoich grzechów, że zmartwychwstał... i jesteś zbawiony. Ewangelia Chrystusa jest często sprowadzana do kilku słów o ofierze i zmartwychwstaniu Pana.

Zapytajmy się: Czy wystarczy wierzyć tylko w te minimalne rzeczy? Czy o takiej „Ewangelii" mówił Pan Jezus, gdy polecił, by była głoszona każdemu człowiekowi? (... głoście ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Kto uwierzy i ochrzci się, będzie zbawiony, ale kto nie uwierzy, będzie potępiony. Marka 16,15.16)

Zapytajmy się poważnie: Czy wiara w ofiarę i zmartwychwstanie Pana zbawia, nawet jeśli wiara nie współdziała z moimi uczynkami? (Jaki z tego pożytek, moi bracia, jeśli ktoś mówi, że ma wiarę, a nie ma uczynków? Czy wiara może go zbawić? Jakuba 2,14)

Możemy zauważyć, że większość ludzi ma wiarę umysłową, o której Pismo Święte mówi, że **jest martwa**, przyrównując ją do wiary demonów. (Tak i wiara, jeśli nie ma uczynków, martwa jest sama w sobie. Ty wierzysz, że jest jeden Bóg, i dobrze czynisz. Demony także wierzą i drżą. Jakuba 2,17.19)

Skoro Pismo mówi, że tę martwą wiarę mają także demony, to musi istnieć także **„wiara żywa"**, której one nie mają, przez którą stajemy się miłymi Bogu.

Bóg, stwarzając człowieka, obdarzył go zdolnością myślenia, rozumowania, wierzenia, podejmowania decyzji, podziwiania, miłowania i wybierania. Jest tak dlatego, że w swoim planie postanowił z góry, abyśmy byli podobni do Niego. (Tych bowiem, których on przedtem znał, tych też przeznaczył, aby stali się podobni do obrazu jego Syna, żeby on był pierworodny między wieloma braćmi. Rzymian 8,28-29)

Bóg nas stworzył i obdarzył tymi zdolnościami, a naszą odpowiedzialnością jest ich używać, współpracować z Nim, aby dojść do miary, którą On wyznaczył. To jest najwyższa rzecz, do jakiej człowiek może dążyć. (I przyoblec się w nowego człowieka, który jest stworzony według Boga. Efezjan 4,24)

Zostaliśmy obdarzeni zdolnością wierzenia i zauważamy, że każdy człowiek zdrowy psychicznie bardzo często używa tej zdolności w codziennych zajęciach.

Łatwo zauważyć ścisły związek między informacjami, które docierają do naszych uszu, a czynami wynikającymi z tego, co słyszymy i w co wierzymy w związku z tymi informacjami. Aby ukazać ten związek, posłużymy się ilustracją:

– W czasie, gdy jestem uczniem w szkole, uczę się o klęskach żywiołowych. Dowiaduję się wielu szczegółów o burzach, huraganach, które czynią spustoszenie, nisz-

czą wszystko na swojej drodze, przynoszą powodzie i powodują setki lub tysiące ofiar. Uczą mnie, że jeśli zdarzy się taka sytuacja, aby się uratować, trzeba przerwać swoją pracę i schronić się w schronie.

Każdy z nas, słysząc te informacje, ma zdolność uwierzyć w nie jako w prawdziwe albo uznać je za fałszywe. Bóg złożył w nas wszystkich zdolność analizowania i wierzenia, na podstawie której człowiek może uwierzyć otrzymanym informacjom lub nie. W tym biernym stadium, gdy tylko się informuję, nawet jeśli uwierzę tym informacjom, nie skłaniają mnie one do działania. Ta wiara w odniesieniu do tych informacji jest dobra i dobrze czynię, jeśli wierzę, ale jest to wiara bierna, czyli martwa, wiara, która nie wymaga ode mnie uczynków.

– Później w życiu, w pewnym momencie jestem w mieście, żeby załatwić pilną sprawę, która nie znosi zwłoki, i przechodzę przez miejsce, gdzie przedstawiciele władz miasta zawiadamiają ludność o zbliżaniu się wielkiej burzy, która nawiedzi miejscowość. Podają także niezbędne instrukcje dotyczące sposobu ratunku.

W mojej miejscowości nie było dotąd takich klęsk i nie miałem do tej pory do czynienia z takimi rzeczami. Słysząc tę straszną wiadomość o nadchodzącej katastrofie, muszę podjąć decyzję. Mogę nie uwierzyć w to ostrzeżenie albo uwierzyć mu i postawić się w stan gotowości.

Jeśli nie dam wiary ostrzeżeniu, informacje ze szkoły, które mam o burzach, w niczym mi nie posłużą. Jeśli dam wiarę wieści, ta wiara zmusi mnie do działania i do skorzystania z instrukcji władz, aby się uratować.

Tak więc w sytuacji tego strasznego wydarzenia (zbliżającej się burzy) moja zdolność wierzenia może się przejawić poprzez:

Niewiarę – nie wierzę, że u nas może nadejść taka katastrofa; zajmuję się dalej swoimi sprawami i nic nie robię, by chronić swoje życie.

Wiarę bierną, czyli martwą – daję wiarę wieści i jestem wdzięczny osobie, która mnie poinformowała. Ale jeszcze zwlekam, by załatwić moje pilne sprawy, lekceważąc przyniesione ostrzeżenie. Lekceważę instrukcje ratunku i nie chronię się w schronie. Postanawiam, że i ja schronię się gdzieś w bardziej osłoniętym miejscu, ale nie w bezpiecznym schronie, jak wskazują władze.

Wiarę autentyczną, czyli żywą – gdy otrzymuję te informacje, które zobowiązują mnie do działania, wierzę im jako prawdziwym. Wchodzę w stan gotowości, zostawiam wszystko, co miałem do zrobienia, decyduję się działać, angażuję swoją wolę i czynię to, co w takiej sytuacji jest konieczne. Przyjmuję plan ratunku władz i wprowadzam go w życie.

Moje ocalenie będzie zależało od mojej obecności w schronie wskazanym przez władze. Ale aby się w nim znaleźć, muszę uczynić kilka rzeczy. Uwierzyć, że ostrzeżenie jest prawdziwe. Uwierzyć, że władze są reprezentowane przez tych ludzi, a potem muszę zaufać tym przedstawicielom. Muszę przyjąć plan zawierający instrukcje ratunku tak, jak został sporządzony przez władze, i wprowadzić go w życie.

W życiu codziennym związek między tym, co słyszymy, w co wierzymy, i czynami, które następują w wyniku tego, w co wierzymy, jest bardzo wyraźny. Mogę być wdzięczny temu, kto mnie powiadamia, że moje życie jest w niebezpieczeństwie, ale jeśli po usłyszeniu niczego nie uczynię, choćby mu wierzyć, utracę życie.

Podobnie rzecz się ma, gdy chodzi o ocalenie duszy od śmierci wiecznej. Bardzo wielu słyszy o niebezpieczeństwie utraty duszy, a gdy są wezwani, by się ratować, pozostają przy wierze biernej, która wymaga od nich, by wierzyli w dzieło Chrystusa na krzyżu i byli Mu wdzięczni.

Podobnie jak to było za czasów Noego, dzieje się i teraz.

W czasie, gdy potop był bliski, najpierw część Boga polegała na zawiadomieniu Noego o tym, co zamierza uczynić z ludzkością. Potem dał mu szczegółowe instrukcje, jak i co ma uczynić, aby się uratować on i jego rodzina. (A zbudujesz ją w ten sposób: Długość arki będzie na trzysta łokci, ... Rodzaju 6,15).

Częścią Noego nie było tylko wierzyć Bogu w to, co nadejdzie. Bóg nie wymagał od niego tylko wiary umysłowej, biernej, ale kazał jego wierze działać. (I Noe tak uczynił. Zrobił wszystko tak, jak mu Bóg rozkazał. Rodzaju 6,22) Ta wiara Noego uczyniła wszystko, co mu Bóg rozkazał.

Tak jest i w naszym przypadku. Pan Jezus zawiadamia nas o przyszłym gniewie, który wyleje się na cały świat. Potem, dla naszego ocalenia, daje nam dokładne instrukcje, których musimy ściśle przestrzegać.

Musimy pracować nad naszym ocaleniem ze świętą bojaźnią, jak Noe przy arce, w przeciwnym razie wiara, którą mamy w Jego ofiarę, na nic się nam nie przyda. (Czy chcesz się przekonać, marny człowieku, że wiara bez uczynków jest martwa? Jakuba 2,20)

W powyższej ilustracji burza symbolizuje gniew Boży, który nadejdzie na ludzkość, instrukcje władz to nauki Chrystusa, a schron to trwanie w Słowie Chrystusa. (Jeśli będziecie trwać w moim słowie, będziecie prawdziwie moimi uczniami. Jana 8,31)

Pan Jezus ostrzega nas przed końcem wiary biernej, wiary, która nie działa i jest martwa. (Dlaczego więc mówicie do mnie: Panie, Panie, a nie robicie tego, co mówię? Pokażę wam, do kogo jest podobny każdy, kto przychodzi do mnie, słucha moich słów i wypełnia je. Podobny jest do człowieka budującego dom, który zrobił głęboki wykop i założył fundament na skale. A gdy przyszła powódź, rzeka uderzyła w ten dom, ale nie mogła go poruszyć, bo był założony na skale. Ten zaś, kto słucha, a nie wypełnia, podobny jest do człowieka, który zbudował swój dom na ziemi bez fundamentu. Uderzyła w niego rzeka i natychmiast się zawalił, a upadek tego domu był wielki. Łukasza 6,46-49)

Na kolejnych stronach postaramy się wykazać na podstawie Słowa Pisma nierozerwalny związek między wiarą a posłuszeństwem/uczynkami wiary, które są częścią przypadającą człowiekowi wchodzącemu w przymierze z Bogiem.

Wiara żywa – Uczynki wiary

„Wiara więc jest ze słuchania, a słuchanie – przez słowo Boże." (Rzymian 10,17) Oznacza to, że muszę spotkać się z Panem Jezusem, usłyszeć Go, podziwiać Go, miłować Go i zaufać Mu, zaufać Jego Słowom. (Ci zaś, którzy zostali posiani na dobrej ziemi, są tymi, którzy słuchają słowa, przyjmują je i przynoszą owoc: jedni trzydziestokrotny, inni sześćdziesięciokrotny, a jeszcze inni stokrotny. Marka 4,20)

Prawdziwa wiara oznacza niezachwiane zaufanie do Chrystusa i do rzeczy niebieskich, które On przyniósł. (A wiara jest podstawą tego, czego się spodziewamy, i dowodem tego, czego nie widzimy. Hebrajczyków 11,1)

Musimy zrozumieć, że wszystkie słowa/przykazania księgi Nowego Przymierza są obowiązujące, nie dobrowolne. Wiara jest wezwana, by działać, czyli innymi słowy jest wezwana, by zachowywać Słowo Chrystusa. (Dałem im bowiem słowa, które mi dałeś, a oni je przyjęli ... „a oni zachowali twoje słowa." Jana 17,8.6)

„A po tym poznajemy, że go znamy, jeśli zachowujemy jego przykazania. Kto mówi: Znam go, a nie zachowuje jego przykazań, jest kłamcą i nie ma w nim prawdy." (1 Jana 2,3.4)

Słowa Pana, które znajdujemy w Ewangelii, nie są zbiorem tekstów, abyśmy byli lepiej poinformowani, ale są naukami/przykazaniami, które wystawią naszą wiarę na działanie i na próbę. Np. „Lecz ja wam mówię: Nie sprzeciwiajcie się złemu, ale jeśli ktoś uderzy cię w prawy policzek, nadstaw mu i drugi." (Mateusza 5,39)

Ofiara na krzyżu nie przyda nam się na nic, jeśli nie zwrócimy uwagi na treść księgi Nowego Przymierza, która jest w istocie Słowem Chrystusa. (Kto mną gardzi i nie przyjmuje moich słów, ma kogoś, kto go sądzi: słowo, które ja mówiłem, ono go osądzi w dniu ostatecznym. Jana 12,48)

Nasza część: W tym przymierzu zawartym między Bogiem a człowiekiem wiara musi działać razem z uczynkami. Bóg nie może działać z wiarą martwą. (Bo w Chrystusie Jezusie ani obrzezanie nic nie znaczy, ani nieobrzezanie, ale wiara, która działa przez miłość. Galacjan 5,6; zniewalamy wszelką myśl do posłuszeństwa Chrystusowi; 2 Koryntian 10,5)

Dzieło zbawienia/doskonalenia należy do Pana, ale nie działa On sam, lecz razem z uczynkami naszej wiary, dokonywanymi w posłuszeństwie wobec Jego przykazań. (Widzisz, że wiara współdziałała z jego uczynkami. Jakuba 2,22)

Pan Jezus mówi nam, że jeśli ktoś słyszy Jego Słowa i zachowuje je, ten zbudował dom na skale. A kto słyszy i nie wypełnia, zbudował dom na piasku. (Dlaczego więc mówicie do mnie: Panie, Panie, a nie robicie tego, co mówię? Łukasza 6,46)

„Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto słucha mego słowa i wierzy temu, który mnie posłał, ma życie wieczne i nie będzie potępiony, ale przeszedł ze śmierci do życia." (Jana 5,24); „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeśli ktoś będzie zachowywał moje słowa, nigdy nie ujrzy śmierci." (Jana 8,51)

Uczynki naszej wiary, wynikające z zachowywania przykazań Pana, mają za zadanie ukształtowanie naszego charakteru, abyśmy na końcu biegu na ziemi byli podobni do Pana Jezusa. (Widzisz, że wiara współdziałała z jego uczynkami i przez uczynki wiara stała się doskonała. Jakuba 2,22; Dlatego też, dokładając wszelkich starań, dodajcie do waszej wiary cnotę, do cnoty poznanie; 2 Piotra 1,5)

Wiara działa razem z naszymi uczynkami i przez to, co czynimy w posłuszeństwie wobec Niego, ukształtuje w nas obraz Chrystusa. Uczynki wiary nie są czynione po to, by się odkupić, ani by przebłagać Boga, ani by otrzymać nagrodę, ale są uczynkami posłuszeństwa wobec wszystkiego, co mówi Pan Jezus, aby stać się do Niego podobnymi.

Uczynki wiary pracują nad naszym charakterem, który trzeba budować krok po kroku. Tak jak arka Noego została zbudowana według dokładnych instrukcji, w której nie mogło zabraknąć ani jednej deski, tak trzeba budować w nas obraz Chrystusa.

Bóg pracuje nad każdym szczegółem, a może to się dokonać tylko wtedy, gdy mamy status sługi, przez uczynki posłuszeństwa wobec wszystkich Jego instrukcji i przykazań.

„Lecz teraz, uwolnieni od grzechu, gdy staliście się sługami Boga, macie swój pożytek ku uświęceniu, a na końcu życie wieczne." (Rzymian 6,22); „zniewalamy wszelką myśl do posłuszeństwa Chrystusowi" (2 Koryntian 10,5)

Przez tę wiarę, która działa, poddajemy naszą wolę Temu, który jest „naszym Panem", i pod kierownictwem Ducha Świętego, czyniąc to, co nam mówi, stopniowo przyswajamy sobie charakter Pana Jezusa, przyodziewamy się w nową szatę. (I dano jej ubrać się w bisior czysty i lśniący, bo bisior to sprawiedliwość świętych. Objawienie 19,8)

Krzyż nie przyda się nam na nic, jeśli na nowej drodze wiara nie będzie działać razem z naszymi uczynkami. (Jaki z tego pożytek, moi bracia, jeśli ktoś mówi, że ma wiarę, a nie ma uczynków? Czy wiara może go zbawić? Jakuba 2,14)

Tak było i w dawnych czasach, gdy Izraelici doświadczyli potężnej ręki Boga przy wyzwoleniu z niewoli egipskiej. Lecz to nie zaprowadziło ich do Kanaanu.

Słowo Boże mówi nam, że nic im to nie pomogło, ponieważ w drodze do Kanaanu nie znalazło wiary u tych, którzy doświadczyli Jego łaski. (I nam bowiem głoszono ewangelię jak i tamtym. Lecz tamtym nie pomogło słowo, które słyszeli, gdyż nie było powiązane z wiarą tych, którzy je słyszeli. Hebrajczyków 4,2; … nie mogli wejść z powodu niewiary. Hebrajczyków 3,19)

Bez niezachwianej ufności w Niego aż do końca naszej drogi nie będziemy mogli się Jemu podobać. (… ci, którzy, gdy usłyszą, z radością przyjmują słowo. Nie mają jednak korzenia, wierzą do czasu, a w chwili pokusy odstępują. Łukasza 8,13)

„A oznajmiam wam, bracia, ewangelię, którą wam głosiłem, a którą przyjęliście i w której trwacie; Przez którą też dostępujecie zbawienia, jeśli pamiętacie to, co wam głosiłem, chyba że uwierzyliście na próżno.” (1 Koryntian 15,1-2)

Do dodania:

Dla większości ludzi definicja wiary z Hebrajczyków 11,1 pozostaje tajemnicą. (A wiara jest podstawą tego, czego się spodziewamy, i dowodem tego, czego nie widzimy. Hebrajczyków 11,1)

Większość myśli, że musi mieć niezachwianą ufność w rzeczy materialne, które mogą istnieć w Królestwie Bożym lub w obietnicach Boga. Niewielu jest takich, którzy rozumieją, że mamy mieć niezachwianą ufność w rzeczy niebieskie, dotyczące życia duchowego w Królestwie Bożym. (Jeśli nie wierzycie, gdy wam mówiłem o ziemskich sprawach, jakże uwierzycie, jeśli będę wam mówił o niebieskich? Jana 3,12)

Rzeczy niebieskie, które znajdują się w Królestwie Bożym, znajdujemy w Piśmie pod nazwą rzeczy Bożych lub rzeczy Ducha. Te rzeczy są wiernym obrazem natury Królestwa, a także serca Boga.

Rzeczy z góry dzielą się na dwie kategorie. W pierwszej kategorii znajdujemy przykazania Chrystusa, które są surowcem, a w drugiej kategorii znajdujemy rzeczy, które określają owoc Ducha i które stanowią produkt końcowy. Duch Święty zachęca nas do przestrzegania przykazań Pana, a jeśli damy się Jemu prowadzić, dojdziemy do owocu Ducha. Wielu słyszało o owocu Ducha, lecz niewielu doświadczyło chodzenia w rzeczach z góry, które są owocem Ducha. Można je naprawdę poznać tylko wtedy, gdy doświadczamy ich przez przestrzeganie przykazań Chrystusa. (Końcem zaś przykazania jest miłość. 1 Tymoteusza 1,5; A na tym polega miłość, żebyśmy postępowali według jego przykazań. 2 Jana 1,6)

Słowo Pisma mówi nam, abyśmy szukali tego, co w Królestwie Bożym, czyli w górze, a nie tego, co na ziemi, czyli na dole, ponieważ te rzeczy zmieniają nasz charakter i przynoszą pokój. (Jeśli więc razem z Chrystusem powstaliście z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie Chrystus zasiada po prawicy Boga. Myślcie o tym, co w górze, nie o tym, co na ziemi. Kolosan 3,1-2)

Rzeczy z góry, przygotowane przez Boga, abyśmy w nich chodzili, aby zdobyć charakter Chrystusa, są całkowicie inne niż rzeczy tego świata, są to rzeczy, które nie docierają do umysłu człowieka martwego duchowo. (Czego oko nie widziało ani ucho nie słyszało, ani nie wstąpiło do serca człowieka, to przygotował Bóg tym, którzy go miłują. 1 Koryntian 2,9)

Rzeczy z góry, choć są tak proste, są przeciwne temu, czego szuka człowiek; dla wielu z nas są one głupstwem. (Lecz cielesny człowiek nie pojmuje tych rzeczy, które są Ducha Bożego. Są bowiem dla niego głupstwem i nie może ich poznać, ponieważ rozsą-

dza się je duchowo. 1 Koryntian 2,14) Pan Jezus daje nam za przykład miasto Jerozolimę, które nie poznało rzeczy niebieskich przyniesionych przez Niego, rzeczy, które mogły dać mu pokój. (O gdybyś i ty poznało, przynajmniej w tym twoim dniu, co służy twemu pokojowi! Lecz teraz zakryte jest to przed twoimi oczami. Łukasza 19,42)

Tym stwierdzeniem Pan Jezus przestrzega nas jak najpoważniej, że wielu z nas znajdzie się w takiej samej sytuacji.

Ze smutkiem zauważamy, że dla wielu Królestwo Boże, jak i rzeczy, które w nim są, pozostają tajemnicą i nie potrafią ich poznać.

Wielka uwaga! Jeśli chwalimy Boga ustami za to, co uczynił dla nas na krzyżu, wierząc, że to wystarczy, a nie przyjmujemy, że mamy się wyrzec samych siebie i poddać przykazaniom Chrystusa, mamy wiarę martwą, jedynie wiarę bierną, która nie zbawia.

Dajemy dowód niewiary, jeśli nie wierzymy, że przestrzeganie Jego przykazań jest obowiązkiem, który spoczywa na nas w tym nowym przymierzu. (a wszelkie wykroczenie i nieposłuszeństwo otrzymało sprawiedliwą odpłatę; Jakże my ujdziemy, jeśli zaniedbamy tak wielkie zbawienie… Hebrajczyków 2,2-3; dokładając wszelkich starań, dodajcie do waszej wiary cnotę, do cnoty poznanie. 2 Piotra 1,5; Wydajcie więc owoce godne pokuty. Mateusza 3,8)

Przyciągnięci pięknem Chrystusa – Nowe Przymierze

W coraz większej liczbie zborów ewangelicznych głosi się dziś, że ta wiara w ofiarę na krzyżu jest moim udziałem w przymierzu, które zawieram z Panem. Panuje powszechny brak zainteresowania poznaniem treści i przykazań Nowego Przymierza.

A co do wypełniania tych przykazań, nie uważa się ich za obowiązkowe dla zbawienia.

W dawnych czasach Bóg wyzwolił lud z surowej niewoli egipskiej, a następnie zawarł z nim przymierze, w którym zobowiązał się zaprowadzić go do ziemi Kanaan.

Pismo mówi, że Bóg dał przez Mojżesza księgę przymierza (zawierającą Jego warunki), którą lud miał przyjąć i zobowiązać się do jej wypełnienia. (Następnie wziął księgę przymierza i czytał ludowi, a oni powiedzieli: Wypełnimy wszystko, co PAN mówił, i będziemy posłuszni. Wyjścia 24,7). Zob. Wyjścia 24,3.9;

Dziś Bóg zawiera z nami nowe przymierze i w tym celu dał przez Pana Jezusa księgę Nowego Przymierza, którą jest Ewangelia, czyli Słowo Chrystusa. (…włożę moje słowa w jego usta, a on powie im wszystko, co mu rozkażę. I jeśli ktoś nie będzie posłuszny moim słowom, które będzie on mówić w moim imieniu, zażądam od niego zdania sprawy. Powtórzonego Prawa 18,18-19)

W tym Nowym Przymierzu (Hebrajczyków 8,13) mamy zobowiązanie ze strony Boga, że wprowadzi nas do Swego Królestwa i da nam życie wieczne, ale nie bezwarunkowo. Nasze zobowiązanie w tym przymierzu, czyli umowie, musi być również posłuszeństwem i wypełnianiem. Aby móc wejść w to przymierze z Panem, i ja będę musiał powiedzieć: Wypełnię wszystko, co PAN mówił, i będę posłuszny.

Bóg obiecuje, że rozpocznie z nami to dzieło zbawienia i doprowadzi je do końca. (Będąc tego pewien, że ten, który rozpoczął w was dobre dzieło, dokończy go. Filipian 1,6)

Uczyni to tylko wtedy, gdy człowiek przyjmie obowiązki, które na nim spoczywają, to jest wejdzie w posłuszeństwo i będzie przestrzegał danych mu przykazań. (Jeśli ktoś będzie zachowywał moje słowa, nigdy nie ujrzy śmierci. Jana 8,51; Kto słucha mego słowa i wierzy temu, który mnie posłał, ma życie wieczne. Jana 5,24)

Zatem udział Boga w tym przymierzu polega na:

– dziele Chrystusa na krzyżu (W którym mamy odkupienie przez jego krew, przebaczenie grzechów. Kolosan 1,14),

– dziele Jego Słowa „Będąc odrodzeni nie z nasienia zniszczalnego, ale z niezniszczalnego, przez słowo Boże, które jest żywe i trwa na wieki. A jest to słowo, które zostało wam zwiastowane." (1 Piotra 1,23.25); słowo Boże, które też w was, którzy wierzycie, skutecznie działa. 1 Tesaloniczan 2,13) oraz

– dziele Ducha Świętego (… przez obmycie odrodzenia i odnowienie

Ducha Świętego; Tytusa 3,5; przez uświęcenie Ducha… 1 Piotra 1,2)

Nasz udział w przymierzu zawartym z Bogiem to:

– wiara w Niego, która oznacza: ufać Mu, Jego dziełu i Jego Słowu. (… a kto w niego wierzy, nie będzie zawstydzony. 1 Piotra 2,6; Dałem im bowiem słowa, które mi dałeś, a oni je przyjęli. Jana 17,8; Gdy to mówił, wielu uwierzyło w niego. Wtedy Jezus mówił do tych Żydów, którzy mu uwierzyli: Jeśli będziecie trwać w moim słowie, będziecie prawdziwie moimi uczniami. Jana 8,30-31)

– nasze nawrócenie, które oznacza uświadomienie sobie stanu grzechu, żal i porzucenie dawnego życia. (… skoro zrzuciliście z siebie starego człowieka z jego uczynkami; Kolosan 3,9)

– wyrzeczenie się siebie, które oznacza uznanie Go za Pana z pełnią władzy. Muszę poddać własną wolę woli Chrystusa, zrezygnować z samodzielnego kierowania swoim życiem. (… nie po to, żeby czynić swoją wolę, ale wolę tego, który mnie posłał. Jana 6,38; Jeśli ktoś chce pójść za mną, niech się wyprze samego siebie, niech bierze swój krzyż każdego dnia i idzie za mną. Łukasza 9,23) Muszę przyjąć, aby nauki Chrystusa prowadziły mnie krok po kroku każdego dnia. (… żyję, ale już nie ja, lecz żyje we mnie Chrystus. Galacjan 2,20)

Ofiara na krzyżu

Zauważamy, że w naszych czasach panuje wielkie zamieszanie co do roli ofiary Chrystusa. Niektórzy wierzą, że wystarczy samo wierzyć w ofiarę na krzyżu, a do zbawienia potrzebne jest tylko to, co Pan Jezus uczynił na krzyżu jako Zbawiciel.

Inni zaś polegają na swoich uczynkach, aż dochodzą do lekceważenia dzieła krzyża.

W pierwszym przypadku człowiek uważa, że do swojego zbawienia nie może nic zrobić, a jedynie polegać na dziele krzyża, nie przywiązując wagi do Słowa Chrystusa i do dzieła uświęcenia przez Ducha. Innymi słowy, nauki Pana Jezusa i dzieło Ducha nie są konieczne do zbawienia duszy.

W ten sposób nauka Pana zostaje przesunięta na plan drugorzędny, nieobowiązkowy. Uczniostwo również jest czymś nieobowiązkowym, niebędącym częścią procesu zbawienia. W drugim przypadku kładzie się nacisk na uczynki, zaniedbując część krzyża i część dzieła Ducha. (Nie znając bowiem sprawiedliwości Boga, a chcąc ustanowić własną sprawiedliwość, nie poddali się sprawiedliwości Boga. Rzymian 10,3)

Aby nie znaleźć się w jednej lub drugiej skrajności, bardzo ważne jest, abyśmy wiedzieli, jaka jest rola ofiary na krzyżu! Abyśmy wiedzieli, jakie miejsce ma krzyż w planie zbawienia.

Wierzymy, że dla wszystkich jest bardzo jasne, że człowiek grzeszny nie mógł swoimi dobrymi uczynkami zapłacić ceny odkupienia. (Efezjan 2,9)

Ktoś bez grzechu musiał umrzeć w tym celu, i tym kimś był Pan Jezus. (… świętego, niewinnego, nieskalanego, oddzielonego od grzeszników i wywyższonego ponad niebiosa; Hebrajczyków 7,26)

Pismo mówi nam, że aby można było być uwolnionym spod władzy Diabła, aby można było zostać obmytym z grzechów, aby pojednać się z Bogiem, aby można było zostać odkupionym i aby możliwe było zawarcie Nowego Przymierza oraz przeniesienie do Jego Królestwa, Syn Boży zgodził się umrzeć na krzyżu. (… oddać swoje życie na okup za wielu. Mateusza 20,28)

Dzieło krzyża jest darem Boga dla każdego człowieka, który wchodzi w przymierze z Panem i nawraca się od swoich złych uczynków, który wyrzeka się siebie i ufa Jemu. Ofiara na krzyżu umożliwia przebaczenie grzechów i odkupienie. (Który nas wyrwał z mocy ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna… W którym mamy odkupienie przez jego krew, przebaczenie grzechów. Kolosan 1,13)

Krzyż czyni to po to, abyśmy mogli zostać postawieni w nowym stanie, w którym On może pracować z nami przez Ducha Świętego nad naszym odnowieniem. (… przez uświęcenie Ducha… 1 Piotra 1,2; zostajemy przemienieni w ten sam obraz, z chwały w chwałę, za sprawą Ducha Pana. 2 Koryntian 3,18) Krzyż umożliwia początek uczniostwa, wejście do Jego szkoły.

Będąc w procesie przemiany na Jego obraz, z grzechów popełnionych nieświadomie jesteśmy oczyszczani krwią Chrystusa. (A jeśli chodzimy w światłości… mamy społeczność między sobą, a krew Jezusa Chrystusa, jego Syna, oczyszcza nas… 1 Jana 1,7)

Krzyż nie przyda się nam na nic, jeśli na nowej drodze będziemy grzeszyć świadomie. (Jeśli bowiem dobrowolnie grzeszymy po otrzymaniu poznania prawdy, to nie pozostaje już ofiara za grzechy. Jak wam się wydaje, na ileż surowszą karę zasługuje ten, kto by podeptał Syna Bożego i zbezcześcił krew przymierza, przez którą został uświęcony, i znieważył Ducha łaski? Hebrajczyków 10,26.29)

Nowe narodzenie – początek uczniostwa

W nauczaniu Pana Jezusa wyrzeczenie się siebie, czyli poddanie własnej woli, wyznacza początek uczniostwa, tak jak i nowe narodzenie. (Jeśli ktoś chce pójść za mną, niech się wyprze samego siebie, niech bierze swój krzyż każdego dnia i idzie za mną. Łukasza 9,23)

Nowe narodzenie nie dokonuje się przy usłyszeniu przesłania, które wzrusza uczucia, bez obecności Słowa Chrystusa, nawrócenia, wyrzeczenia się siebie i wiary. Nowe narodzenie nie jest emocjonalnym przeżyciem duszy, którego nie można wyjaśnić.

Tak jak każde narodziny biologiczne (czy to roślin, czy zwierząt, czy człowieka) mają u podstaw nasienie, tak jest i z nowym narodzeniem; nie może się ono dokonać, jeśli nie ma Nauki Chrystusa, czyli Nasienia, jako podstawowego elementu.

W narodzinach rośliny uczestniczą trzy główne elementy: nasienie, ziemia i woda. Podobnie jak w narodzinach rośliny, Pismo mówi także o trzech elementach, które uczestniczą w nowym narodzeniu.

Serce człowieka jest porównane do ziemi. (Lecz to, które padło na dobrą ziemię, to są ci, którzy szczerym i dobrym sercem usłyszeli słowo i zachowują je, i wydają owoc w cierpliwości. Łukasza 8,15)

Słowo Chrystusa, czyli Jego nauki, z których rodzi się życie, jest Nasieniem. (Ziarnem jest słowo Boże. Łukasza 8,11; Ze swojej woli zrodził nas słowem prawdy, abyśmy byli jakby pierwocinami jego stworzeń. Jakuba 1,18)

Duch Święty jest trzecim niezbędnym elementem. Tak jak z nasienia nie wykiełkuje roślina, jeśli nie ma wody, tak i bez Ducha Świętego nie zaczyna się nowe życie. (… odnowienie Ducha Świętego; Tytusa 3,5)

Pan Jezus mówi nam, że tylko jeśli znienawidzimy starego człowieka, jeśli porzucimy dawne rzeczy, będziemy mogli zacząć nowe życie, a będzie to życie ucznia i sługi Jego. (Jeśli ktoś przychodzi do mnie, a nie ma w nienawiści… a nawet swego życia, nie może być moim uczniem. Łukasza 14,26) Nowe narodzenie nie dokonuje się bez tego, abym zrezygnował ze starego człowieka i poddał się Chrystusowi. (… skoro zrzuciliście z siebie starego człowieka z jego uczynkami; Kolosan 3,9)

Pan wchodzi z nami w przymierze tylko wtedy, gdy rezygnujemy z własnej woli i zgadzamy się poddać Naukom Chrystusa.

Od tej chwili zaczyna się życie uczniostwa. Stajemy się Jego uczniami w dniu, w którym przyjmujemy Go we wszystkim jako Nauczyciela i Pana. Być uczniem Chrystusa oznacza być zapisanym do Jego szkoły, uczyć się od Niego nowych rzeczy, z góry, i przyswajać je sobie, gdyż są nam ściśle potrzebne do życia w Królestwie. Stajemy się Jego uczniami od pierwszego dnia szkoły, od pierwszego dnia nowego życia.

Polecenie Pana dla apostołów brzmiało: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody… Ucząc je przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem" (Mateusza 28,19-20). Innymi słowy, posłał ich, aby szli, czynili uczniów i zapisywali ich do Jego szkoły.

Jeśli spojrzymy na działalność apostołów, właśnie to czynili. (Kiedy głosili ewangelię temu miastu i pozyskali wielu uczniów… Dzieje Apostolskie 14,21)

Uczyli ludzi, aby wyrzekali się siebie, poddawali się Chrystusowi i przestrzegali tego, co On nakazał. Kto to uczynił, stał się uczniem w szkole Chrystusa. (W Antiochii też po raz pierwszy uczniów nazwano chrześcijanami. Dzieje Apostolskie 11,26)

W szkole Chrystusa jesteśmy sługami Boga, jesteśmy Mu poddani we wszystkim, abyśmy doszli do naszego uświęcenia. (uwolnieni od grzechu, gdy staliście się sługami Boga, macie swój pożytek ku uświęceniu, a na końcu życie wieczne. Rzymian 6,22)

Nowe narodzenie jest początkiem życia ucznia, a wynikiem uczniostwa i dzieła Boga jest człowiek na obraz i podobieństwo Boga.

Uwaga! Jeśli brakuje jednego z tych elementów, takich jak: Słowo/nasienie, pokuta, wiara i posłuszeństwo, nie można mówić o nowym narodzeniu i o rozpoczęciu życia w uczniostwie, w którym Chrystus jest Nauczycielem i Panem.

Słowo Chrystusa

Pismo mówi nam, że jesteśmy zrodzeni ze Słowa Chrystusa, które jest żywe i skuteczne. (Będąc odrodzeni nie z nasienia zniszczalnego, ale z niezniszczalnego, przez słowo Boże. A jest to słowo, które zostało wam zwiastowane. 1 Piotra 1,23, 25) Jeśli, gdy Słowa Chrystusa/nasienie zostaną w nas zasiane, podejmiemy decyzję posłuszeństwa/poddania się, rozpocznie się nowe życie. (… z łagodnością przyjmijcie zaszczepione w was słowo, które może zbawić wasze dusze. Jakuba 1,21; Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto słucha mego słowa i wierzy temu, który mnie posłał, ma życie wieczne i nie będzie potępiony, ale przeszedł ze śmierci do życia. Jana 5,24) Słowo, które „stało się ciałem" (Jana 1,14), przyjdzie zamieszkać i działać w naszym sercu. (Jeśli będziecie trwać w moim słowie, będziecie prawdziwie moimi uczniami. Jana 8,31; słowo Boże, które też w was, którzy wierzycie, skutecznie działa. 1 Tesaloniczan 2,13)

Duch Święty posłuży się Słowami Pana i będzie z nami działał, dzięki czemu nowe życie będzie rosło i przynosiło owoc. (Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w

moim imieniu, on nauczy was wszystkiego i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem. Jana 14,26)

Według Pisma prawdziwa wiara nie może przyjść, jeśli nie usłyszymy Słowa Chrystusa. (Wiara więc jest ze słuchania, a słuchanie – przez słowo Boże. Rzymian 10,17) Musimy poznać i zrozumieć, do czego jesteśmy powołani, i w pełni świadomie dobrze to rozważyć, czy chcemy iść tą drogą, czy nie. (Tak i każdy z was, kto nie wyrzeknie się wszystkiego, co posiada, nie może być moim uczniem. Łukasza 14,33) Jeśli, słysząc Słowo Chrystusa, nie rozumiemy, do czego jesteśmy powołani, przychodzi zły, zabiera Słowo/nasienie i narodzenie nie może się już dokonać. (Gdy ktoś słucha słowa o królestwie, a nie rozumie, przychodzi zły i porywa to, co zostało zasiane w jego sercu. Mateusza 13,19)

Cel Słowa

Księga Nowego Przymierza nie zawiera bezużytecznych nauk, które zostały napisane tylko dla Żydów albo dla innych czasów. Nowe Przymierze zawiera przykazania/nauki Chrystusa, które są nam ściśle potrzebne do ukształtowania w nas Jego obrazu. (… chwalebnej ewangelii Chrystusa, który jest obrazem Boga. 2 Koryntian 4,4; Niech twoje serce zachowa moje słowa; strzeż moich przykazań, a będziesz żył. Przypowieści 4,4)

Każda nauka ma swoją rolę, żadnej nie można odłożyć na bok, wszystkie są jednakowo ważne, tylko przez nie mogę dojść do doskonałości. (… Bądźcie więc doskonali, tak jak doskonały jest wasz Ojciec, który jest w niebie. Mateusza 5,48)

Jedne służą do zdobycia cierpliwości, inne do zdobycia dobroci, inne do posiadania czystego serca, inne do posiadania łagodności itd. Każda wnosi swoją część do ukształtowania obrazu Chrystusa we mnie.

Celem słów/nauk Pana jest to, abyśmy stali się podobni do Niego. (Końcem zaś przykazania jest miłość płynąca z czystego serca, z prawego sumienia i wiary nieobłudnej. 1 Tymoteusza 1,5; A na tym polega miłość, żebyśmy postępowali według jego przykazań. 2 Jana 1,6; Bóg jest miłością, a kto trwa w miłości, mieszka w Bogu, a Bóg w nim. 1 Jana 4,16)

Wymieńmy kilka: nie sądź, nie potępiaj (Mateusza 7,1); przebaczaj temu, kto ci wyrządza zło (Mateusza 18,21); nie gniewaj się (Mateusza 5,22); bądź łagodny, pokorny (Mateusza 11,29); bądź cierpliwy do końca (Mateusza 24,13); miłuj także nieprzyjaciół (Mateusza 5,44); nie sprzeciwiaj się temu, kto ci wyrządza zło; jeśli ci coś zabiera siłą, nie żądaj tego z powrotem; temu, kto cię prosi, daj (Mateusza 5,39, 42); nie rozdzielaj tego, co Bóg złączył, nie żeń się ponownie, dopóki żyje twój partner (Marka 10,11); jeśli oko prowadzi cię do upadku, wyłup je (Mateusza 5,29); nie gromadź skarbów na ziemi (Mateusza 6,19); nie obmawiaj (Mateusza 18,10); błogosław (Mateusza 5,44); nie używaj słów bezużytecznych (Mateusza 12,36); gdy wydajesz ucztę, zaproś ubogich… (Łukasza 14,13); „Byłem bowiem głodny, a daliście mi jeść, byłem obcym, a przyjęliście mnie” (Mateusza 25,35); czyń dobrze tym, którzy cię nienawidzą (Mateusza 5,44);

Podamy przykład trzech nauk

Płacenie podatków: „Czy wolno nam płacić podatek cesarzowi, czy nie?” Wtedy On im powiedział: „Oddajcie więc cesarzowi to, co należy do cesarza” (Łukasza 20,22, 25) To przykazanie uczy nas, abyśmy byli poddani władzom; abyśmy nie kradli; uczy nas płacić podatki, gdy zostaje nam świadczona /my świadczymy usługę, gdy wynajmujemy albo bierzemy w najem mieszkanie, gdy malujemy dom albo gdy coś budujemy.

Uczy nas, abyśmy nie łączyli się z osobami, które nie płacą podatków/pracują na czarno (Gdy widzisz złodzieja, pochwalasz go… Psalm 50,18), abyśmy płacili podatki od wszystkich dochodów z pracy. (Miłość… nie raduje się z niesprawiedliwości, ale raduje się z prawdy. 1 Koryntian 13,6)

Obmowa – Błogosławieństwo: „Uważajcie, abyście nie gardzili…" (Mateusza 18,10); „Przypominaj im… Nikomu nie ubliżali" (Tytusa 3,1-2) Zatem nie wolno nam obmawiać żadnego człowieka, czy to bliskiego, czy obcego. Możemy się przeanalizować: jeśli jesteśmy z kogoś niezadowoleni i skarżymy się na niego komuś innemu, to nadal praktykujemy obmowę. Jednak nauka Pana na tym się nie kończy.

Przeciwnie, On nakazuje nam błogosławić wszystkich ludzi, nawet naszych nieprzyjaciół! (Lecz ja wam mówię: Miłujcie waszych nieprzyjaciół, błogosławcie tym, którzy was przeklinają… Mateusza 5,44) Przez to Pan żąda od nas, abyśmy zastąpili obmowę błogosławieństwem. Sprawdźmy się: Czy błogosławienie jest naszym sposobem życia?

„błogosławcie, gdyż wiecie, że do tego zostaliście powołani, abyście odziedziczyli błogosławieństwo." (1 Piotra 3,9) Czy odpowiedzieliśmy na wezwanie Pana, aby być wśród wybranych? (Wielu jest bowiem wezwanych, lecz mało wybranych. Mateusza 22,14) Czy może jesteśmy zuchwali i nie boimy się obmawiać innych? (Podobnie ci ludzie rojący sny plugawią ciało, gardzą panowaniem i bluźnią przełożonym. Lecz archanioł Michał… nie ośmielił się wypowiedzieć przeciwko niemu bluźnierczego oskarżenia. Judy 1,8)

Ta nauka została nam dana, aby ukształtować w nas Jego charakter. Jeśli będziemy obmawiać brata, sąsiada, rząd, państwo… będziemy nadal mieć charakter tego, który działa dziś w synach nieposłuszeństwa. Będziemy wśród tych, którzy nie odziedziczą Królestwa Bożego. (… ani złorzeczący, ani zdziercy nie odziedziczą królestwa Bożego. 1 Koryntian 6,10)

Jeśli jesteśmy poddani nauce Pana, to błogosławimy wszystkich ludzi. Wielka uwaga: „z każdego bezużytecznego słowa, które wypowiedzą ludzie, zdadzą sprawę w dzień sądu. Bo na podstawie twoich słów będziesz usprawiedliwiony i na podstawie twoich słów będziesz potępiony." (Mateusza 12,36, 37)

Niesprzeciwianie się: „temu, kto zabiera ci płaszcz, i szaty nie odmawiaj." (Łukasza 6,29); „Temu, kto chce się z tobą procesować i wziąć twoją szatę, zostaw i płaszcz." (Mateusza 5,40)

Możemy się sprawdzić: Jeśli jesteśmy wśród tych, którzy mówią, że ta nauka (a może i inne nauki) jest zbyt wygórowana, i jeśli wierzymy, że możemy się sprzeciwiać tym, którzy nam wyrządzają zło, jeśli wierzymy, że możemy się procesować o domy, grunty itd., to nadal nie ufamy Jego Słowu ani nie jesteśmy poddani Panu. Nowe życie jeszcze się nie rozpoczęło. (Twarda to jest mowa, któż jej może słuchać? Od tego czasu wielu jego uczniów zawróciło i więcej z nim nie chodziło. Jana 6,60, 66) Bądźmy uważni, bo wielu upadło w tym teście. dobro tym, którzy cię nienawidzą (Mateusza 5,44);

Plan Boży

Bóg zaplanował przed założeniem świata, aby człowiek, którego stworzy, był podobny do Niego. „Bóg powiedział: Uczyńmy człowieka na nasz obraz według naszego podobieństwa… Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz…" (Rodzaju 1,26, 27)

Przy upadku w grzech człowiek utracił obraz Boga. Jednak w planie, który Bóg uczynił od wieków, istniał też program odtworzenia w nas Jego obrazu. (Oto przychodzę, na początku księgi jest napisane o mnie. Psalm 40,7)

„…przeznaczył, aby stali się podobni do obrazu jego Syna, żeby on był pierworodny między wieloma braćmi." (Rzymian 8,29)

„Jak nas wybrał w nim przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nienaganni przed jego obliczem" (Efezjan 1,4)

Dlatego Jego Syn przyszedł na nasz świat, aby odtworzyć to, co zostało utracone w ogrodzie Eden, nauczyć nas i pomóc nam odbudować ten Jego obraz w taki sposób, abyśmy ostatecznie stali się podobni do Niego, abyśmy zostali uznani za godnych wiecznego Królestwa. (Usiłujcie wejść przez ciasną bramę, bo mówię wam, że wielu będzie chciało wejść, lecz nie będą mogli. Łukasza 13,24)

Celem, dla którego przyszedł Pan Jezus, jest wypełnienie planu Bożego, zbawienie wszystkich ludzi, którzy chcą być zbawieni. Dlatego On działa z nami przez swoje słowo i przez Ducha Świętego, aby odtworzyć to, co zostało utracone. Gdy wchodzimy do Jego szkoły, On zapewnia nam całą potrzebną pomoc w tym procesie odnowy.

Obraz Chrystusa w nas będzie naszym zbawieniem. (Chrystus w was, nadzieja chwały. Kolosan 1,27; …aż Chrystus w was się ukształtuje; Galacjan 4,19)

Ci, którzy rozumieją ten plan i go przyjmują, będą uczestniczyć i pracować razem z Bogiem nad odtworzeniem swego charakteru według niebiańskiego wzoru. (Jesteśmy bowiem jego dziełem, stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków, które Bóg wcześniej przygotował, abyśmy w nich postępowali. Efezjan 2,10; Jesteśmy bowiem współpracownikami Bożymi; wy jesteście Bożą rolą i Bożą budowlą. 1 Koryntian 3,9)

Nie mamy na ziemi innego powołania, jak tylko odtworzenie w nas obrazu Boga, aby móc mieszkać w wieczności ze świętymi, z tymi, którzy są podobni do obrazu Jego Syna, ludźmi z domu Bożego. (Efezjan 2,19)

Plan Boży polega na tym, aby zamieszkać razem z tymi, którzy pasjonują się tym, by być jak On, (pełni dobroci…) z tymi, którzy przyoblekają się w nowego człowieka, stworzonego według Jego obrazu. (I przyoblec się w nowego człowieka, który jest stworzony według Boga w sprawiedliwości i w prawdziwej świętości. Efezjan 4,24;) Ale jak Pismo opisuje obraz Boga?

Szata weselna

Człowieka można opisać z dwóch perspektyw: według jego zewnętrzności/twarzy albo według jego charakteru/serca. W pierwszym przypadku chodzi o obraz zewnętrzny, który można poznać fizycznymi oczami, a w drugim o obraz wewnętrzny/serce, który można poznać oczami umysłu, po jego sposobie bycia, po jego charakterze.

Jeśli chodzi o opis obrazu Boga, nie można Go opisać według wyglądu, który rzuca się w oczy, lecz tylko według Jego charakteru/serca (1 Samuela 13,14). Gdy Mojżesz chciał Go poznać, nie prosił, by zobaczyć Jego wygląd zewnętrzny, lecz prosił, by pokazał mu, jaki On jest. (Teraz więc, jeśli znalazłem łaskę w twoich oczach, ukaż mi, proszę, twoją drogę, żebym cię poznał… Wyjścia 33,13)

Zatem Bóg objawił mu swoje przymioty, czyli swój charakter. (Wtedy przechodził PAN przed nim i wołał: PAN, PAN, Bóg miłosierny i litościwy, nieskory do gniewu, a

bogaty w miłosierdzie i prawdę. Wyjścia 34,6); „Łaskawy jest PAN i litościwy, nieskory do gniewu i bardzo miłosierny" (Psalm 145,8)

Słowo Pisma opisuje Go także tak: „On jest Skałą, a jego dzieło jest doskonałe, bo wszystkie jego drogi są sprawiedliwe. Jest Bogiem prawdziwym i bez nieprawości, sprawiedliwym i prawym." (Powtórzonego Prawa 32,4) „Bóg jest miłością" (1 Jana 4,16)

Gdy Bóg mówi nam, że Jego obraz ma w nas przybrać kształt, w rzeczywistości mówi nam, że Jego przymioty/charakter mają zostać w nas wyryte.

On pracuje nad odtworzeniem Jego obrazu w nas i prowadzi nas przez Ducha Świętego, abyśmy przyoblekli się w Jego przymioty/rzeczy z góry. Te przymioty, w które mamy się przyoblec, są szatą weselną, a jeśli jej nie mamy, zostaniemy wrzuceni w ciemność zewnętrzną. (I zapytał go: Przyjacielu, jak tu wszedłeś, nie mając stroju weselnego? Mateusza 22,12)

Musimy zrzucić z siebie starego człowieka z jego uczynkami i przyoblec się w nowego człowieka, który jest stworzony według obrazu Boga. (I przyoblec się w nowego człowieka, który jest stworzony według Boga w sprawiedliwości i w prawdziwej świętości. Efezjan 4,24)

Nowa odzież ma w swej tkaninie dobroć, cierpliwość, łagodność, miłość, miłosierdzie… (… przyodziejcie się w serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokorę, łagodność, cierpliwość… A nade wszystko przyodziejcie się w miłość, która jest więzią doskonałości. Kolosan 3,12, 14)

Ta nowa odzież jest odzieżą serca, która czyni mnie podobnym do Pana Jezusa.

Dzieło Ducha Świętego

Dobroć, cierpliwość, miłość muszą w nas przybrać kształt i są osiągane przez zachowywanie Słowa Chrystusa pod przewodnictwem Ducha. (zostajemy przemienieni w ten sam obraz, z chwały w chwałę, za sprawą Ducha Pana. 2 Koryntian 3,18) Ten, który rozpoczął w nas to dobre dzieło, przez swoje Słowo i przez Ducha Świętego doprowadzi je do końca. (Jesteśmy bowiem jego dziełem… Efezjan 2,10) On dał swego Syna, aby umarł, byśmy mogli otrzymać przebaczenie, On zasiał nasienie (Słowo Chrystusa), z którego wychodzi życie, i On też dał nam dar Ducha Świętego dla naszego odnowienia i wzrostu. (… odnowienie Ducha Świętego; Tytusa 3,5; otrzymacie dar Ducha Świętego. Dzieje Apostolskie 2,38)

Duch Święty działa przez całe życie, nad naszym uświęceniem, staje się naszym przewodnikiem, zachęca nas i kieruje nami. Działa za pomocą nauk Pana, aby nas doprowadzić do wzrostu, byśmy osiągnęli rezultat pożądany przez Boga, czyli Jego obraz. (… przez uświęcenie Ducha… 1 Piotra 1,2)

Nauki Pana Jezusa są niezbędne, aby wyryć w nas Jego przymioty, aby przekształcić nas według Jego obrazu.

Duch Święty weźmie każdą naukę z osobna i będzie pracował z nami nad naszym udoskonaleniem (gdy przyjdzie on, Duch prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę. Nie będzie bowiem mówił sam od siebie, ale będzie mówił to, co usłyszy, i oznajmi wam przyszłe rzeczy. Jana 16,13; on nauczy was wszystkiego i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem. Jana 14,26)

Duch Święty nie przychodzi do nas po to, by siedzieć gdzieś w kącie serca, niezauważony, jeśli nie pozwolimy Mu zaangażować się w nasze życie.

On przychodzi wyłącznie w roli przewodnika i tylko wtedy, gdy zgadzamy się poddać Mu. Dlatego Bóg mówi nam, abyśmy dążyli do tego, by być całkowicie prowadzeni przez Jego Ducha. (… bądźcie napełnieni Duchem; Efezjan 5,18) On przychodzi i przejmuje nasze życie, i działa w nim, aby wydać w nas swoje owoce. (… Postępujcie w Duchu, a nie spełnicie pożądania ciała. Galacjan 5,16)

Duch działa z nami i wspiera nas w naszych słabościach. Rozumie nasze słabości i pomaga nam, wstawiając się za nami. (Podobnie i Duch dopomaga naszej słabości. Nie wiemy bowiem, o co powinniśmy się modlić, jak trzeba, ale sam Duch wstawia się za nami w niewysłowionych westchnieniach. Rzymian 8,26)

Jeśli jednak nie chcemy chodzić w posłuszeństwie wobec Jego zachęt, to On nie może nam pomóc w naszych słabościach. W ten sposób zahamujemy dzieło Ducha. On nie będzie nas zmuszał do działania, jeśli nie chcemy. (Ducha nie gaście. 1 Tesaloniczan 5,19)

Tylko jeśli pozwolimy się prowadzić Duchowi Chrystusa i szukamy rzeczy Ducha jak perły o wielkiej wartości, wtedy On będzie nas prowadził, abyśmy je osiągnęli. (… zamysł Ducha to życie i pokój; Rzymian 8,6; ci, którzy żyją według Ducha, myślą o tym, co duchowe. Rzymian 8,5)

Gdzie jest nowe życie, tam jako rezultat dzieła Ducha pojawią się pierwsze owoce. (… mamy pierwsze plony Ducha… Rzymian 8,23) Możemy więc łatwo sprawdzić, czy Duch w nas mieszka.

Pismo mówi nam, że otrzymujemy Ducha nie po to, by żyć dla samych siebie, ale aby upodobnić się do Pana, aby mieć miłość i aby być pożytecznymi dla innych. (Miłość… nie szuka swego. 1 Koryntian 13,5; A każdemu jest dany przejaw Ducha dla wspólnego pożytku. 1 Koryntian 12,7)

Musimy zrozumieć, jakie są rzeczy Królestwa, skarby Królestwa, przyjąć je, porzucić stare rzeczy i zastąpić je znalezionym skarbem, to jest rzeczami/owocami Ducha: „miłość, radość, pokój, cierpliwość, życzliwość, dobroć, wiara, łagodność, powściągliwość" (Galacjan 5,22). Następnie musimy zrezygnować z miłości własnej, czyli z życia przeżywanego dla samych siebie. (Nikt bowiem z nas dla siebie nie żyje i nikt dla siebie nie umiera. Rzymian 14,7)

Rozpoczniemy nowe życie z nowymi rzeczami z Królestwa. Zaczniemy pracować nad odbudową naszego charakteru, nad szatą weselną, prowadzeni przez Ducha Bożego (I przyoblec się w nowego człowieka, który jest stworzony według Boga w sprawiedliwości i w prawdziwej świętości. Efezjan 4,24)

Gdy zaczyna się nowe życie, mamy inne zajęcia, inne rezultaty. (jeśli ktoś jest w Chrystusie, nowym jest stworzeniem; to, co stare, przeminęło, oto wszystko stało się nowe. A wszystko to jest z Boga, który nas pojednał ze sobą przez Jezusa Chrystusa i dał nam służbę pojednania. 2 Koryntian 5,17, 18)

Jesteśmy codziennie w Jego warsztacie, pracujemy razem z Nim nad przemianą według Jego obrazu. Przez posłuszeństwo zachętom Ducha i przez Słowo Ewangelii zarysują się w nas owoce Ducha.

Powściąganie pożądliwości:

Owocem dzieła Ducha jest powściąganie pożądliwości. Jeśli poddajemy się zachętom Ducha, On działa z nami, abyśmy się uświęcali, ukrzyżowali pożądliwości, nie myśleli o złu, nie gniewali się itd. (… przez uświęcenie Ducha… 1 Piotra 1,2)

Gdy będziemy kuszeni, Duch przypomni nam słowa Pana, pobudzi nas do łączenia wiary z uczynkiem. Następnie poprowadzi nas, abyśmy zdołali odwrócić swoje myśli od

rzeczy próżnych i uciekać od pożądliwości oczu. (Skoro oczyściliście swoje dusze, będąc posłuszni prawdzie przez Ducha… 1 Piotra 1,22)

Naszą częścią jest ukrzyżować starego człowieka z jego namiętnościami i pożądliwościami (uczynki ciała, pożądliwość oczu), pracować nad odtworzeniem Jego obrazu w nas razem z Duchem Świętym, przyoblec się w nowego człowieka. (Jeśli więc twoje prawe oko jest ci powodem upadku, wyłup je i odrzuć od siebie. Mateusza 5,29)

Aby ukrzyżować ciało, Pan da nam jako pomoc, oprócz Ducha Świętego, także członków ciała Chrystusa. (1 Koryntian 12) Dlatego nie możemy się przyłączać do byle kogo, lecz musimy być tylko w tym Kościele, gdzie praktykuje się czystość i nie toleruje się grzechu.

Tam będziemy wspierani przez Ducha Świętego i przez pozostałych członków, abyśmy wzrastali i ukrzyżowali dawne ciało. Musimy być razem z tymi, którzy nie miłują świata ani rzeczy, które są na świecie. Ich powściąganie się od rzeczy światowych (np. wyjazdy nad morze, obmowa, oglądanie telewizji i internetu, praca na czarno, łapówki itd.) pomoże nam zrzucić starego człowieka. (Uciekaj też od młodzieńczych pożądliwości, a zabiegaj o sprawiedliwość, wiarę, miłość, pokój wraz z tymi, którzy wzywają Pana z czystego serca. 2 Tymoteusza 2,22)

Możemy zapytać siebie: Czy zaczęliśmy dążyć do rzeczy Ducha jak do skarbu? Czy są one codziennym priorytetem? Czy mamy pierwsze owoce Ducha? Czy masz jako owoc dzieła Ducha powściąganie pożądliwości? Czy pojawiła się cierpliwość, dobroć? Kto ma Ducha, ma też Jego owoce. (Po ich owocach poznacie ich. Mateusza 7,16) Nie oszukuj się, sądząc, że możesz mieć Ducha, jeśli nie masz też Jego owoców.

Jeśli zrezygnowaliśmy z kilku grzechów (picie, palenie, zabawy), czytamy Biblię, śpiewamy, modlimy się, mamy studia biblijne, ale nadal żyjemy dla samych siebie i nie dążymy do rzeczy Ducha, to możemy być pewni, że nowe życie jeszcze się nie rozpoczęło.

Cierpliwość

Jest to jeden z „przymiotów Boga", które On chce w nas wyryć. Ten przymiot, w który mamy się przyoblec, zdobywa się za sprawą zachęty Ducha, przez poddanie się Słowu Chrystusa. (Kto ma moje przykazania i zachowuje je, ten mnie miłuje. Jana 14,21) Przyjrzyjmy się dziełu każdej zaangażowanej strony:

Część Pana: Przede wszystkim Pan Jezus jest nam dany jako przykład cierpliwości. „Podałem moje plecy bijącym, a moje policzki rwącym mi brodę. Nie zakrywałem mojej twarzy przed zniewagami i pluciem." (Izajasza 50,6);

„W jego poniżeniu pozbawiono go sądu, a któż wypowie jego ród? Jego życie bowiem zostało zabrane z ziemi." (Dzieje Apostolskie 8,33)

„Do tego bowiem jesteście powołani, bo i Chrystus cierpiał za nas, zostawiając nam przykład, abyście szli w jego ślady; Który, gdy mu złorzeczono, nie odpowiadał złorzeczeniem, gdy cierpiał, nie groził, ale powierzył sprawę temu, który sądzi sprawiedliwie." (1 Piotra 2,21.23)

Pan Jezus daje nam nauki/przykazania, które zobowiązują naszą wiarę do działania uczynkami wiary. Aby przyoblec się w cierpliwość, uczy nas: „Nie sprzeciwiajcie się złemu," „Temu, kto chce się z tobą procesować i wziąć twoją szatę, zostaw i płaszcz." Mateusza 5,39.40; „temu, kto zabiera ci płaszcz, i szaty nie odmawiaj." Łukasza 6,29)

Jeśli przyjmiemy tę naukę i zechcemy jej przestrzegać, nie wyrzucając z niej niczego, to ilekroć pojawi się niesprawiedliwość, ucisk, prześladowanie, Duch Święty będzie nas

zachęcał do cierpliwości i poprowadzi nas, mówiąc nam, co mamy czynić i co mówić. (Ale gdy was wydadzą, … Duch waszego Ojca mówi w was. Mateusza 10,19.20)

Bóg posługuje się uciskami, cierpieniami, niesprawiedliwością; te próby są nam ściśle potrzebne, abyśmy osiągnęli „długotrwałą cierpliwość".

„A nie tylko to, ale chlubimy się też uciskami, wiedząc, że ucisk wyrabia cierpliwość; A cierpliwość – doświadczenie, doświadczenie zaś – nadzieję; A nadzieja nie przynosi wstydu," (Rzymian 5,3–5) „Poczytujcie to sobie za największą radość, moi bracia, gdy rozmaite próby przechodzicie; Wiedząc, że doświadczenie waszej wiary wyrabia cierpliwość. Cierpliwość zaś niech dopełni swego dzieła, abyście byli doskonali i zupełni, niemający żadnych braków." (Jakuba 1,2–5)

Gdy będziemy prześladowani, Duch Święty będzie nas zachęcał, abyśmy błogosławili, miłowali tych, którzy nas prześladują, i modlili się za nich do Pana, aby nie poczytywał im grzechu. Aby osiągnąć „długotrwałą cierpliwość", Pan wskazuje nam granicę, do której mamy cierpliwie znosić. (Lecz kto wytrwa aż do końca, ten będzie zbawiony. Mateusza 24,13)

Nasza część: Aby mieć ten Owoc, jest to możliwe tylko wtedy, gdy w pełni zaufamy Jemu, Jego Słowu dotyczącemu niesprzeciwiania się, przebaczenia, miłości, błogosławieństwa… i jeśli będziemy czynić dokładnie tak, jak zachęca nas Duch Święty.

Musimy zaufać pouczeniom Pana tak, jak zostały dane. Musimy patrzeć na Jego przykład i iść w Jego ślady, czyniąc tak, jak On czynił w swoim stosunku do Ojca i do ludzi. (… bo i Chrystus cierpiał za nas, zostawiając nam przykład, abyście szli w jego ślady; 1 Piotra 2,21)

W codziennym życiu spotyka nas wiele prób/niesprawiedliwości:

Wielu z nich można uniknąć, posługując się środkami, które ma do dyspozycji świat. Albo przyjmiemy i będziemy przestrzegać nauk Pana, które wydadzą w nas cierpliwość, łagodność, błogosławieństwo, pokój, miłość do wrogów.

Może przyjść atak żółci (lub coś innego) i musimy jechać na pogotowie szpitalne. Ci, którzy przybywają po nas, dają łapówkę i wchodzą przed nami. Pan zakazuje nam dawania łapówek, ponieważ łapówka psuje serce. (Kaznodziei 7,7)

Nie pozostaje nam nic innego, jak znosić tę próbę/niesprawiedliwość przez dodatkowe godziny bólu, aż Pan położy im na sercu, by zajęli się także nami.

Gdy kierowca jadący za nami spowoduje wypadek, powie, że to nasza wina, będzie nas wyzywał, uderzy nas… będziemy musieli się nie sprzeciwiać i znosić tę próbę cierpliwie. Podobnie, jeśli zostaniemy przyjęci do szpitala na operację, to ponieważ nie dajemy łapówki, będziemy musieli ponieść konsekwencje.

Może ktoś zechce się z nami procesować i zabrać nam to, co jest nasze. Jeśli zabiera nam coś siłą, nie powstrzymujmy go, by zabrał nam także inne rzeczy. (temu, kto zabiera ci płaszcz, i szaty nie odmawiaj. Łukasza 6,29)

Żona (niewierząca) mówi nam niestosowne słowo albo może odbiera nam prawowite prawo pana domu. Nie powstrzymujmy jej, by odebrała nam także inne prawa; musimy cierpliwie znosić do końca, aby zyskać swoją duszę.

Gdy odbierane są nam prawowite prawa, Pan Jezus wzywa nas, abyśmy się nie sprzeciwiali słowem ani innymi środkami (np. sądem), które mamy do dyspozycji. Pan wzywa nas do cierpliwości aż do końca. (Przez swoją cierpliwość zyskajcie wasze dusze. Łukasza 21,19)

Musimy przestrzegać przykazania Pana dokładnie tak, jak zostało nam dane, praktykując niesprzeciwianie się we wszystkim. (Nie sprzeciwiajcie się złemu, Mateusza 5,39) W ten sposób pojawi się w nas cierpliwość, która jest owocem działania Ducha.

Musimy się zgodzić, aby spotkało nas wszelkie zło, nawet aby odebrano nam życie, bez sprzeciwu. Musimy iść w Jego ślady. (Do tego bowiem jesteście powołani, … zostawiając nam przykład, abyście szli w jego ślady; 1 Piotra 2,21)

Pan przeprowadzi nas przez ogień próby wiary, a uczynki naszej wiary, odniesione do nauki Pana o niesprzeciwianiu się, przyniosą oczekiwany owoc, to jest cierpliwość. (Umiłowani, nie dziwcie się temu ogniowi, który na was przychodzi, aby was doświadczyć, jakby was coś niezwykłego spotkało; 1 Piotra 4,12)

To niezachwiane zaufanie do Jego Słowa ma jako koniec wiary zbawienie duszy. (Otrzymując koniec waszej wiary – zbawienie dusz. 1 Piotra 1,9)

Musimy wypełniać słowo po słowie wszystko, co On nakazał, nie sprzeciwiając się, znosząc cierpliwie niesprawiedliwość, cierpienie i ucisk. Gdy będziemy prześladowani, musimy błogosławić, modlić się za naszych prześladowców i miłować ich.

Dzieło doskonalenia należy do Niego, ale nie działa sam, lecz razem z uczynkami naszej wiary. (Widzisz, że wiara współdziałała z jego uczynkami i przez uczynki wiara stała się doskonała. Jakuba 2,22)

Tak więc „doświadczenie waszej wiary" wyrabia cierpliwość, która dopełni w nas swego dzieła, abyśmy byli „doskonali". (… Wiedząc, że doświadczenie waszej wiary wyrabia cierpliwość. Cierpliwość zaś niech dopełni swego dzieła, abyście byli doskonali i zupełni, Jakuba 1,3.4)

On działa z nami i przeprowadza nas przez rozmaite próby, abyśmy wzrastali. Te próby, które nie będą ponad nasze siły, ukształtują w nas charakter Chrystusa. Gdy przychodzi ucisk/niesprawiedliwość, jeśli w pełni Mu zaufamy i będziemy mieć mocne przekonanie, że ta próba służy naszemu doskonaleniu, czyniąc to, co On mówi, wyjdziemy zwycięsko.

Musimy zaufać Bogu, że nie dopuszcza, by przyszła na nas pokusa ponad nasze siły. (Nie nawiedziła was pokusa inna niż ludzka. Lecz Bóg jest wierny i nie pozwoli, żebyście byli kuszeni ponad wasze siły, ale wraz z pokusą da wyjście, żebyście mogli ją znieść. 1 Koryntian 10,13)

Jest niezliczona liczba okazji, aby osiągnąć ten owoc. Gdy zdołamy cierpliwie znieść rzeczy małe, Pan dopuści w naszym życiu także cięższe próby. W ten sposób dojdziemy w końcu do tego, że będziemy przyodziani w długotrwałą cierpliwość, która jest owocem działania Słowa i Ducha Świętego w naszym życiu.

Wypada postawić sobie kilka pytań:

Czy mamy stałą, codzienną troskę o rzeczy, które są w górze? Czy od świtu do wieczora troszczymy się o to, by mieć cierpliwość, dobroć?

A czy o czynienie dobra, pokój, wierność, łagodność, miłość, powściągliwość w pożądliwościach? Czy zależy nam na tym, aby przyoblec się w szatę weselną?

Czy jesteśmy świadomi, że zapisaliśmy się jako uczniowie do szkoły Chrystusa? Czy mam codzienny priorytet w staraniu się o rzeczy Ducha? (Mówił też do wszystkich: „Jeśli ktoś chce pójść za mną, niech się wyprze samego siebie, niech bierze swój krzyż każdego dnia i idzie za mną." Łukasza 9,23) **lub:** Czy mamy podobne zajęcia jak przed nawróceniem, takie jak oglądanie telewizji, internet, urlopy nad morzem, łapówki, praca na czarno, programy bez licencji… ?

Na tym polega różnica między dzieckiem Bożym a człowiekiem religijnym.

Człowiek religijny nie wszedł do tej szkoły-warsztatu, nie zależy mu na tym, by zyskać w sobie obraz Chrystusa. Czyni czyny sporadyczne, ale nie wyrzekając się swojego życia, siebie. Chce zbawienia bez wyrzekania się rzeczy tego świata.

Nie pracuje świadomie nad tym, by osiągnąć owoce Ducha/np. dobroć, czynienie dobra, dążąc do nich jak do skarbu wielkiej ceny. Nie jest zainteresowany tym, by wykorzystać przykazania udostępnione przez Boga do osiągnięcia tych owoców. Człowiek religijny nie widzi, że przykazania Pana służą jego doskonaleniu, aby zyskać szatę weselną.

Czynienie dobra, dobroć i miłość to trzy owoce Ducha spośród dziewięciu z Listu do Galacjan 5,22. Zatem jedna trzecia naszej codziennej troski o rzeczy Ducha powinna dotyczyć czynienia dobra, dobroci i miłości.

Aby mieć wszystkie Owoce Ducha, Pan daje nam nauki, a potem daje nam okazje, abyśmy wprowadzali je w życie. Weźmy za przykład naukę Pana o czynieniu dobra: „Lecz ja wam mówię: Miłujcie waszych nieprzyjaciół, … dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą" (Mateusza 5,44); „czyńcie im dobrze i pożyczajcie, niczego się za to nie spodziewając," (Łukasza 6,35); „… gdy wydajesz ucztę, zaproś ubogich, ułomnych, chromych i ślepych." (Łukasza 14,13);

„Czysta i nieskalana pobożność u Boga i Ojca polega na tym, aby przychodzić z pomocą sierotom i wdowom w ich utrapieniu i zachować samego siebie nieskażonym przez świat." (Jakuba 1,27) „A w czynieniu dobra nie bądźmy znużeni, bo w swoim czasie żąć będziemy, jeśli nie ustaniemy. Dlatego więc, dopóki mamy czas, czyńmy dobrze wszystkim…" (Galacjan 6,9)

On znajduje nam pracę i daje ją nam, oprócz braci także sierotom, wdowom, obcemu, ubogiemu. Należą oni do dobrych uczynków, które Bóg wcześniej przygotował, abyśmy w nich postępowali. (Efezjan 2,10)

Pan pokazuje nam, że ostatecznie nasza szata musi mieć w swojej tkaninie także „czynienie dobra", które jest owocem Ducha. Ci, którzy czynili to, czego On ich nauczył, są zaproszeni na wesele Baranka. „Przyjdźcie, błogosławieni mego Ojca, odziedziczcie królestwo przygotowane dla was od założenia świata. Byłem bowiem głodny, a daliście mi jeść, byłem spragniony, a daliście mi pić, byłem obcym, a przyjęliście mnie;" (Mateusza 25,34.35)

Człowiek religijny dochodzi do dziesiątków lat „nawrócenia" i wcale nie pracował albo prawie wcale nie pracował nad osiągnięciem tego owocu. A raczej nie dbał o to, by iść za zachętami Ducha. Czynienie dobra nie było dla niego priorytetem w życiu codziennym. Zobacz ten owoc u Tabity. (Dzieje Apostolskie 9,36)

Człowiek religijny nie widzi, że te nauki, których unika, wyrzucą go precz, tam gdzie jest płacz i zgrzytanie zębów. („Idźcie ode mnie, przeklęci, … byłem nagi, a nie ubraliście mnie"; Mateusza 25,41.42)

Zakończenie:

Jeśli używamy zdolności wierzenia, obdarzając Chrystusa pełnym zaufaniem, zrzekając się własnego rządzenia, poddając się Jego przykazaniom/wyrzekając się samych siebie, aby czynić dokładnie to, co nam mówi, nie odchylając się ani na prawo, ani na lewo, wtedy mamy wiarę, przez którą jesteśmy Mu przyjemni. Ta wiara, która wykonuje wszystko, co jej powiedziano, nas zbawi.

Jeśli ufamy Mu w 99%, a nie w 100%, ten 1% wątpliwości, niewiary nie pozwoli Mu dokończyć tego, co zaczął. („Uważajcie, bracia, żeby nie było czasem w kimś z was przewrotnego serca niewiary, które by odstępowało od Boga żywego;" Hebrajczyków 3,12)

Bóg nie może działać w nas, jeśli wiara, którą w Niego mamy, jest tylko umysłowa. Naszą częścią w tym przymierzu jest wyrzeczenie się samych siebie. Nasza wiara musi być Mu poświęcona w 100%, w przeciwnym razie nie może w nas kształtować się Jego obraz.

Księga Nowego Przymierza zawiera wszystkie nauki Chrystusa, a są one nam potrzebne do ukształtowania Jego obrazu w nas. (chwalebnej ewangelii Chrystusa, który jest obrazem Boga. 2 Koryntian 4,4) Żadna nauka nie może być odłożona na bok. Każda ma swoje znaczenie, żadna nie została dana przypadkiem. Jedne służą do osiągnięcia cierpliwości, inne do osiągnięcia dobroci, inne do tego, by mieć czyste serce, inne by mieć łagodność itd.

Każda nauka wnosi swoją część do ukształtowania obrazu Chrystusa w nas. Duch Święty nie pominie żadnej i będzie z nami działał w miarę naszego wzrostu.

Jeśli zlekceważymy choćby jedną naukę, na przykład niesprzeciwianie się, Duch nie będzie mógł wypracować w nas cierpliwości, dobroci.

W takim przypadku Jego obraz w nas nie mógłby być pełny, lecz byłby niedokończony albo niedoskonały. To tak, jak z automobilem, któremu brakowałoby kierownicy, hamulca albo czegoś innego: byłby niesprawny.

Dlatego w dzień wesela Baranka nie będziemy przyodziani w odpowiednią szatę. W jej tkaninie nie znajdzie się cierpliwość, dobroć. (I dano jej ubrać się w bisior czysty i lśniący, bo bisior to sprawiedliwość świętych. Objawienie 19,8; I zapytał go: „Przyjacielu, jak tu wszedłeś, nie mając stroju weselnego?" „Wielu jest bowiem wezwanych, lecz mało wybranych." Mateusza 22,12.14)

Niech Pan nam pomoże zrozumieć, do czego jesteśmy powołani, abyśmy mieli udział w zbawieniu naszej duszy. (… Otrzymując koniec waszej wiary – zbawienie dusz. 1 Piotra 1,9)

Inne materiały na rzecz przebudzenia duchowego:

NOWE NARODZENIE

KOŚCIÓŁ - CIAŁO CHRYSTUSA

PRZEMIENIENI NA OBRAZ CHRYSTUSA

Możesz je zamówić i otrzymasz je bezpłatnie!

Zapisz się i uczestnicz w studium Pisma na tematy: Nowe narodzenie; Bojaźń Pańska; Owoc Ducha; Nowe życie z Królestwa; Kościół - Ciało Chrystusa;

Ta broszura jest rozprowadzana bezpłatnie.

Jeśli uważasz, że ta broszura może przynieść przebudzenie, prosimy, włącz się także w dzieło jej rozpowszechniania.

Aby słuchać kazań audio, wejdź na:

Możesz się z nami skontaktować:

tel. +40 760 076 926; lub e-mailem: kontakt@czysteslowo.pl; www.czysteslowo.pl

Dla każdego człowieka najważniejszą rzeczą w tym życiu jest poznać cel, dla którego został stworzony. Niezwykle ważne jest, aby wiedział, dlaczego wymaga się od niego, by się nawrócił, wyrzekł się siebie i uwierzył Słowu Chrystusa!

Pismo pokazuje nam, że dla odbudowy człowieka Bóg włączył do swojego planu te trzy rzeczy, które są integralnymi częściami tego procesu zbawienia. Jeśli chodzi o wiarę, z smutkiem zauważamy, że dziś jest ona błędnie rozumiana przez coraz więcej ludzi.